

Ks. Władysław Borowski, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*. Kraków 1983 ss. 464. Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych.

Z uznaniem i zadowoleniem został przyjęty komentarz do *Psalmów* ks. dra W. Borowskiego, wykładowcy Pisma św. w Instytucie Teologicznym XX. Misjonarzy w Krakowie. Długo czekaliśmy na ukazanie się jakiegoś komentarza do Księgi Psalmów Starego Testamentu. Recenzowane dzieło to dopiero czwarty z kolei komentarz do *Psalmów*, który ukazał się po komentarzach: ks. F. Pa-

włowskiego (Kraków 1872), ks. E. Górskiego (Sandomierz 1929) i ks. J. Krużyńskiego (Lublin 1936). Dzieło ks. W. Borowskiego w pełni zasługuje na miano komentarza nowoczesnego. Uwzględnia bowiem najnowsze wyniki badań, jakie poczyniono nad Psalterzem.

Autor, wykształcony biblista, jest znany ogółowi czytelników przede wszystkim z tłumaczeń czterech trudnych

Ksiąg św. dla Biblii Tysiąclecia. Doskonale też jest zaznajomiony z problematyką Księgi Psalmów, która była od początku Jego kariery naukowej i profesorskiej przedmiotem szczególnego zainteresowania. Daje się to zauważyć przy lekturze bardzo rzeczowego, wyczerpującego w granicach zamierzonej syntezy i na dobrym poziomie naukowym napisanego Wprowadzenia (s. 5-51). Ks. W. Borowski zamknął w nim, w formie przystępnej nawet dla przeciętnego czytelnika, najnowsze wiadomości o Księdze Psalmów, o poezji hebrajskiej, o gatunkach literackich psalmów, roli, jaką one odgrywały w kulcie w Izraelu oraz o teologii psalmów w aspekcie duchowości. Wiadomości zawarte w tym wstępie w zasadzie uwzględniają wszystkie te zagadnienia, jakie powinny być ujęte w tego rodzaju komentarzu. Ułatwiają one w znacznym stopniu poznanie słownictwa i ducha psalmistów (autorów i redaktorów) tych natchnionych pieśni modlitewnych. Każdy, kto chce ze zrozumieniem korzystać z Księgi Psalmów znajdzie w tym właśnie Wprowadzeniu oczekiwaną pomoc i dobrego przewodnika.

Wartość naukową tego pożytecznego i jasnego wykładu na temat psalmów podnosi wyselekcjonowana i umiejętnie podzielona bibliografia (s. 454-458). Szkoda tylko, że Autor nie podał wyczerpującej listy polskich przekładów, komentarzy i innych publikacji na temat Księgi Psalmów. Trud nie byłby zbyt wielki, bo niestety pozycji nie jest za dużo. Czytelnik natomiast otrzymałby dzieło z wyczerpującym wykazem polskiego dorobku naukowego o Księdze Psalmów i równocześnie dostrzegłby, że prezentowany komentarz zajmuje w nim bardzo poczesne miejsce.

Dopiero przy czytaniu przekładu psalmów i komentarza odczuwa się brak przedmowy. Autor miał w niej okazję wprowadzić czytelnika w swój własny sposób dokonywania przekładu i jego zewnętrznej prezentacji. Tak przekład,

jak i komentarz nasuwają wiele pytań i wątpliwości, których najprawdopodobniej nie trzeba by stawiać, gdyby Autor w przedmowie wskazał, co zamierzał powiedzieć, a co celowo pominął milczeniem.

Przekład psalmów jest dokonany z języka oryginalnego. Tekst hebrajski jest niewątpliwie wiernie oddany, ale jak zwykle w tego rodzaju pracy do wielu sformułowań można mieć zastrzeżenia. Autor w zasadzie tłumaczy wyrazy: *'ēlo-him* jako Bóg, *Jahwe* — Pan, *tōrat Jhwh* — nauka Boża, *adonaj* zaś — Władca, choć nie zawsze konsekwentnie (np. Ps 8, 2; 38, 10.16.23 itd.). Otóż, najwięcej zastrzeżeń budzi przekład imienia Bożego *adonaj*, a to dlatego, że polski wyraz władca (a także stwórca — Ps 8, 2 i obrońca — Ps 38, 23) zbyt odbiega od tego sensu, jaki owemu hebrajskiemu terminowi nadawali psalmiści. Według bowiem ogólnej egzegezy imię Boże *adonaj* wyraża wewnętrzny, bardzo osobisty i serdeczny stosunek, jaki łączył modlącego się człowieka z Bogiem *Jahwe*. Bogactwo języka oraz graficznie wyodrębnione poszczególne paralelne człony sprawiają, że przekład jest bardzo wymowny. Autor ułatwił czytelnikowi nawiązanie bliższego kontaktu z modlącym się psalmistą. Skoro jednak przekład ten — w założeniu Autora — miał służyć za podstawę do komentarza biblijno-ascetycznego, to wydaje się, że powinien w swym tłumaczeniu uwzględnić dwie rzeczy. Najpierw należało zasygnalizować ważniejsze uwagi krytyczne dotyczące tekstu oryginalnego, zwłaszcza w tych psalmach, w których przekład odbiega od tekstu hebrajskiego (np. Ps 8, 2-3; 42, 3; 45, 13 itd.). W moim przekonaniu również sam przekład w wielu przypadkach mógł mieć brzmienie bardziej zbliżone do przekładu Biblii Tysiąclecia czy *Brewiarza* w języku polskim, bez szkody dla samodzielności autorskiej tłumacza. Wydaje się bowiem, że wtedy omawiany komentarz służyłby lepiej temu czytelnikowi, który spotyka się z in-

nym przekładem psalmów przy lekturze Pisma św. i w liturgii mszalnej, w liturgii godzin czy w nabożeństwach parali-turgicznych. Ostatecznie tłumaczenia jednego i tego samego tekstu oryginalnego niekoniecznie muszą w użytym słownictwie tak wydatnie różnić się od siebie, żeby nie zachodził nawet cień obawy, iż tłumacz nie był samodzielny. Odmienne słownictwo niekoniecznie musi przemawiać za samodzielnością i oryginalnością tłumacza i lepszym przekładem. Sądzę też, iż słusznie Autor postąpił, że w swym przekładzie pominął hebrajski wyraz *selāh*, bo wytłumaczył go we Wprowadzeniu (s. 7). Ale uważam, że w tłumaczeniu powinien pozostać znak w postaci kropek w nawiasie, oznaczałoby to, iż w oryginale hebrajskim wyraz ten tam właśnie się znajduje.

Komentarz jest jasny i rzetelny. Podaje istotne myśli. Czasami jednak wydaje się zbyt schematyczny i krótki. Autor najpierw omawia treść psalmu na podstawie przyjętego podziału, równocześnie ją komentując. Następnie podaje uwagi teologiczno-ascetyczne lub parene-tyczne, które są często lapidarne lub tak szczegółowe, że z trudem można się w nich dopatrzeć łączności z treścią psalmu.

Podane w nawiasie informacje skąd pochodzi cytowana myśl czy zdanie, są w kilku przypadkach nieczytelne. Nie każdy czytelnik wie, co to za dzieło: *Droga miłości* (por. s. 90, 156, 175, 178 itd.). Tymczasem Autor nie wymienił go w bibliografii i nie podał bliższych danych (autor, miejsce i rok wydania) przy cytacie. Brak też bliższych danych dotyczących dzieła H. Schürmanna pt. *Słowo Pana* (s. 421). Błędnie jest podana cyfra przy Dekrecie o apostołstwie świętych (s. 106): zamiast 2 winno być 3. Mimo to komentarz ten jest bardzo pouczający i rzeczowy. Podział każdego psalmu i jego komentarz egzegetyczny są fachowe i oparte na najnowszych wynikach egzegezy. Autor nie tylko dobrze je zna, ale także umie je rzetelnie wykorzystać w sposób zwięzły i syntetyczny. Toteż tak Wprowadzenie, jak i komentarz egzegetyczny stanowią znakomity materiał pomocniczy może nie tyle dla wykładowców Księgi Psalmów, ile dla studentów teologii, którzy w programie zajęć mają obowiązek zapoznać się z tą przepiękną księgą Starego Testamentu.

Ks. Józef Homerski